

# Paweł (Paul) Łuczyński (Longin)



<b>Rank</b>	ppor.pil./132 EM/
<b>Date of birth</b>	1915-05-19
<b>Date of death</b>	2007-01-23
<b>Cemetery</b>	Lewiston, Riverdale Avenue - Gate of Heaven Cemetery <b>Wsp.</b> 43.147862, -79.029637
<b>Grave</b>	
<b>Photo of grave</b>	
<b>Country</b>	USA
<b>Period</b>	Okres powojenny

## Source

Informacja: Pete Ames

Zdjęcie i biogram lotnika: Robert Kielek

Ppor.pilot Paweł Antoni Łuczyński s. Marcelego, urodził się 19 V 1915 r. w m.Krojanka (obecnie Krajenka) były pow. Złotów w dawnym woj. Piłskim. Dorastał w Chodzieży i tam też uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego, w którym w roku 1934 zdał egzamin maturalny. W latach 1936-1938 ukończył SPL w Dęblinie i został skierowany do służby w 132 EM wchodzącej w skład Armii Poznań. Brał udział w Wojnie Obronnej 1939 r. Jego Eskadrą wyposażoną w 10 samolotów PZL. P11c,dowodził kpt.pil Franciszek Jastrzębski. Ppor.pil. Łuczyński 4 września, startując z zasadzki Gębarzewo, zestrzelił Dorniera Do-17, a w dniu 6 września, startując w kluczu alarmowym z Osieka Małego, zestrzelił drugiego Dorniera Do-17. W dniu 7 września, po starciu, w rejonie Łowicza polskie myśliwce starły się z wyprawą bombową. Ppor. Łuczyński

ścigał Dorniera Do-17 z (F1- JA) z Stab./KG 76 dowodzonego przez mjr. von Lossberga. Niemiec oddalał się w stronę granicy lotem koszącym. Po serii ppor. Łuczyńskiego Dornier zaczął dymić. (Jak napisał M. Emmerling, "Luftwaffe nad Polską", Gdynia 2005, cz. II, s.155, Dornier doznał 20% uszkodzenia, a członek załogi Fw. Reinhold Brunner został ranny). W pogoni Łuczyński pochylił samolot w skręcie i zawadził o czubek korony dużego drzewa. Zdarzenie to miało miejsce na pograniczu wsi Wrząca i Gruszcyce gm. Błaszki. Walkę obserwowali mieszkańcy Wrzącej i gdy "jedenastka" spadła na ziemię Antoni Kazimierczak oraz jego sąsiad Pawlik pobiegli do niej. Pilot był uwięziony we wraku i prosił o pomoc. Przenieśli go do domu Franciszka Popłonikowskiego. Tam opatrzono mu rany nóg. Po dwóch dniach jednak lotnika zabrali Niemcy i ulokowali w szpitalu. Po wyleczeniu osadzili w Oflagu IV C Colditz, w którym przebywa do dnia 22 V 1940 r. Następnie przeniesiony został do Oflagu II A w Prenzlau, z którego po raz kolejny zostaje przeniesiony (brak daty) do Oflagu II E Neubrandenburg. Po zakończeniu działań wojennych i odzyskaniu wolności, pozostaje w Niemczech w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Od 1946 r. jako żołnierz i oficer rozpoczyna służbę w kompaniach wartowniczych (4012) 4103 jako d-ca plutonu, działających w ramach Brygady Świętokrzyskiej (NSZ). W niej to przyjmuje pseudonim "Longin", którego używa dalej jako nazwiska. 20 II 1946 r. zawiera związek małżeński z Lio Piibelaan. Od dnia 23 II 1946 r. zostaje d-cą plutonu w kompanii 4011 a z dniem 30 III 1946 r. otrzymuje awans na stopień porucznika (na czas pełnienia służby w kompaniach wartowniczych) i nominację na zastępcę d-cy kompanii 4011. Kolejne przydziały z dniem 28 V 1946 r. to zastępca d-cy kompanii 6913 a następnie w VIII 1948 r. dowódca Oddziału Wydzielonego kompanii 4010 w Augsburgu. W 1949 r. Paweł Longin (Łuczyński) wyemigrował razem z żoną do Bismark w Dakocie Północnej, gdzie był zatrudniony jako fotograf w gazecie Tribune Bismark. W roku 1953 Longin i jego rodzina osiedlili się w Niagara Falls, gdzie założyli biznes fotograficzny. Pan Longin przeszedł na emeryturę w roku 1980, od tego momentu Studio Fotograficzne "Longin" prowadzi syn Marcel Longin. W 1992 r. Paweł Longin (Łuczyński) przyjechał do Polski i za pośrednictwem Polskiego Radia odszukał Popłonikowskich z Wrzącej. Odbył wtedy podróż sentymentalną do miejsca zamieszkania swych "wybawców" oraz miejsca kraksy swojego samolotu PZL.11c. W domu Popłonikowskich świętowano spotkanie hucznie i wspomniano tamte wojenne czasy. W Niagara Falls należał do parafii św. Jana de La Salle, Kościoła rzymskokatolickiego. Był członkiem Professional Photographers Association, był też prezesem Exchange Club of the Tonawanda's. Był również członkiem Stowarzyszenia Lotników Polskich skrzydła Buffalo. Latał na swoim ultralekkim samolocie nawet w wieku 80 lat. Paweł Longin-Łuczyński, zmarł 23 stycznia 2007 r., w Niagara Falls w wieku 91 lat.